

**Protokół**  
**ze wspólnego posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy**  
**z dnia 23 września 2013 r.**

W dniu 23 września 2013 r. na wniosek Przewodniczącego Rady Grzegorza Reinholza odbyło się wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Gminy. Zostało zwołane w celu omówienia uchwał na sesję zaplanowaną na dzień 26 września 2013 r. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 18.30 (*listy obecności radnych i zaproszonych pracowników urzędu stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu*).

Jako pierwsza wywołana została uchwała w sprawie uznania za pomnik przyrody krzewu dereń świdwa rosnącego na terenie Gminy Kaźmierz. Omówił ją Zastępca Wójta Pan Marek Jakubowski. Powiedział, że wpłynął wniosek jednego z mieszkańców gminy, potwierdzony przez administratora ziemi, czyli naszego proboszcza by nadać jednemu z krzewów (dereń świdwa) miano pomnika przyrody. Ze względu na jego okazałe rozmiary, można go uznać za takowy pomnik. Drzewo rośnie od strony parkanu, zakrystii. Jest to drzewo o trzech pniach. Rozmowy z księdzem proboszczem zostały przeprowadzone, jednak uznanie pomnikiem przyrody może skutkować pewnymi niedogodnościami, zagrożeniami, np. podczas podjęcia jakichkolwiek działań, czy inwestycji wokół kościoła. Przewodniczący Rady stwierdził, że skoro jest taka wola to rada wyrazi zgodę i nie będzie robić utrudnień.

Kolejna uchwała dotyczyła zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla obrębów Bytynia, Młodaska, Witkowic i Pierska. Zreferowała ją Inspektor Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Pani Beata Jeziorna. Wspomniała, że prace nad tym studium nad tym obrębem trwały. Ma nadzieję, że radni zapoznali się z materiałem. Mówiła, że zmiany dokonane w studium to przede wszystkim: zadbanie o to, by Jezioro Bytyńskie było odsłonięte i bardziej widoczne, są tam tereny rolne i usługi sportowo – rekreacyjne. W poprzednim studium, w miejscu gdzie jest stara gorzelnia były tereny pod przemysł. Teraz zmieniono na usługi i zabudowę mieszkaniową. W obu kierunkach poprowadzona jest ścieżka pieszo – rowerowa, gdyby gmina otrzymała jakieś środki finansowe z zewnątrz, wtedy byłyby na ten cel przeznaczone. Być może Wojewoda Wielkopolski robiłby coś wokół jeziora, wtedy pewne możliwości będzie można wykorzystać. Wprowadzono równowagę pomiędzy zabudową mieszkaniową i aktywizacją gospodarczą - pokazała obszar na załączonej dla radnych mapie. Mówiła, że Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska dba o rezerваты NATURA 2000, więc tam gdzie były tereny aktywizacji gospodarczej zmieniono na zabudowę mieszkaniową. Radna Bogumiła Magdziarek poruszyła kwestię ciągu pieszo –

rowerowego. Spytała, czy będzie on wzdłuż linii brzegowej Jeziora Bytyńskiego, bo w chwili obecnej na części terenów powstały działki, które dochodzą niemal do jeziora. Pani Jeziorna odpowiedziała, że tam gdzie była możliwość, tam wyznaczono ścieżkę. W miejscu, gdzie stoi pałac niestety nie, ponieważ podlega on pod konserwatora zabytków. Ochrona dostępu do jeziora jest jednak zapewniona. Mówiła dalej, że w miejscach, gdzie są zabudowania od dawien dawna nie ma takiej możliwości, ale tam gdzie są stworzone plany (od 2002 roku) to zapewniają one dostęp do jeziora. Jeżeli jednak powstawały by jakiegokolwiek nowe, to wtedy należy umieścić zapis, który umożliwi realizację naszych zamierzeń. Radna Magdziarek powiedziała, że warto byłoby tego pilnować, by nie było w przyszłości utrudnień. Pani Jeziorna powiedziała, że każdy realizowany na tych terenach plan musi uwzględniać te zapisy.

Uchwała następna dotyczyła przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Kaźmierzu w rejonie ulicy Leśnej. Mówiła, że tereny te są w posiadaniu Gminy Kaźmierz, zostały zapisane stosowne zmiany w studium i żeby na tym terenie realizowano działania zgodne z naszymi zamierzeniami, podjęto uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego. Plan reguluje to, w jaki sposób teren ten ma być zagospodarowany. Mówiła, że teren ten ładnie wygląda, jednak nasze plany sięgają dalej, wizja jest szersza i chcielibyśmy by pewne działania były zablokowane. Przypomniała, że wydawanie decyzji o warunkach zabudowy nie musi być zgodne ze studium. Radny Michał Człapa dodał, że jest tam jedna działka sprzedana, na co radny Krzysztof Ossowski, dodał, że teren ten miał być rekreacyjno – sportowy. Działkę o obszarze 5000 m sprzedaliśmy. Jest tam stawek i zostaje zaledwie 30 – 40 m na dostęp. Miało być tam centrum rekreacyjne, jakieś boisko, basen. Radny uważa, że nie należy robić tam jakiegokolwiek zabudowy. Radna Bogumiła Magdziarek wtrąciła, że studium nie zabezpiecza tych terenów – radni przeanalizowali załączoną do projektu mapę. Pani Jeziorna powiedziała, że warto byłoby zagospodarować ten teren, by był wykorzystywany po naszej myśli. Obecnie stoją już w okolicy dwa bloki. Wydanie kolejnych decyzji o warunkach zabudowy może spowodować inny układ, niż jest ustalony w studium. Radny Zbigniew Smolarek spytał, czy wyznaczona droga przy lesie jest publiczna. Pani Jeziorna odpowiedziała, że tak. Radny Michał Człapa spytał, jak szeroka jest droga stanowiąca granicę terenu objętego planem. Pani Jeziorna odpowiedziała, że jest to minimum 10 m, ale dokładnie sprawdzi i poda radnym na sesji.

Uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Bytyń w rejonie ul. Dębowej także zreferowała Pani Beata Jeziorna. Mówiła, że zakończony

został kolejny plan zlokalizowany przy naszych rezerwach NATURY 2000. W studium uwzględniono zapis, który dba o te tereny, nie mogą powstać bowiem działki mniejsze niż 3000 m i na obszarze tym liczącym 11 ha może powstać 9 działek. Plan miejscowy ma zagwarantować to, by nie było wielości budynków, działki mają być typowo rezydencjonalne. Właściciel tego terenu partycypował w kosztach budowy sieci wodociągowej i pokrył koszty planu. Opłatę planistyczną określono w projekcie uchwały w wysokości 15%, pyta czy radni to akceptują. Odpowiedzieli, że tak.

Projekt kolejnej uchwały dotyczył dotacji przedmiotowych dla Zakładu Usług Komunalnych. Zreferował ją radnym Zastępca Wójta Marek Jakubowski. Mówił, że stawki były uchwalone w grudniu ubiegłego roku, a dotknęła nas długa i mroźna zima. Skutki tego odczuwane są w budżecie gminy. Uchwalona wówczas kwota na utrzymanie dróg opiewała na 285 000,00 zł, czyli dotacja wynosiła odpowiednio 240,00 zł do 1 km dróg publicznych. Dotacja do ZUK była przekazywana w trzech transzach w samym styczniu, w lutym kolejne 50 000,00 zł. Oznacza to, że kwota 230 000,00 zł została przekazana w pierwszych 2 miesiącach roku 2013. W związku z tym, że czeka nas kolejna zima, nie wiemy kiedy przyjdzie, musimy być do niej przygotowani, by nie było sytuacji, że nas zaskoczy. Dlatego jest propozycja zwiększenia dotacji na pozostały okres 3 miesięcy. Wydatki ponoszone przez Zakład Usług Komunalnych są też na uzupełnianie ubytków dróg. W nowej stawce proponujemy 522,00 zł do 1 km dróg, co stanowi kwotę niespełna 84 000,00 zł. Głos zabrał radny Krzysztof Ossowski, który powiedział, że robiona jest podwyżka ponad 100%. Chciałby chętnie rządzić takim przedsiębiorstwem, które otrzymuje taką dotację. ZUK nie powinien na tym zarabiać, tym bardziej, że pozbywa się działalności, która przynosiła dochody, a pozostawia tylko wodę, kanalizację – z tego dochód zawsze jest. Jak nie ma, to stawki się podnosi. Radny Ossowski nie pamięta, by zakład otrzymał tak wysoką dotację. W poprzednim roku zima też była ciężka i długa. Pyta, czy gmina może sobie pozwolić na taki wzrost dotacji na te jesienne miesiące. Radna Bogumiła Magdziarek powiedziała, że jest to dotacja celowa i nie może być wykorzystana na coś innego. Radny Grzegorz Skabara poruszył kwestię wykonywania zadań przez ZUK, m.in. wykaszanie traw, które było w tym roku pod wszelką krytyką. Ulicę Dworcową zgłaszał czterokrotnie, a w lipcu i sierpniu nie była wykaszana ani razu. Zwrócił także uwagę na objazd ul. Szkolnej, droga jest w strasznym stanie, mieszkańcom ciężko do domów dojechać. Przewodniczący Rady powiedział, że poniekąd trzeba zrozumieć tę sytuację, jest wykonywana duża inwestycja. Kwestia jest taka, by tę drogę jednak naprawić. Radny Skabara wracając do tematu Zakładu Usług Komunalnych powiedział, że jak kierownikiem był p. Gąska dzwoniono w nocy, zgłaszano awarię, nie było problemu,

pracownicy przyjeżdżali i ją usuwali. W ostatnim czasie o godz. 23.00 w nocy otrzymał telefon z Państwowej Straży Pożarnej z Szamotuł, że na ulicy Jabłoniowej w Kaźmierzu uszkodzony jest hydrant i intensywnie leje się woda. Wykonał więc telefon do Kierownika ZUK – nie odebrał. Zatelefonował więc do Pani Dyrektora Zakładu Usług Komunalnych, która powiedziała, że o tej godzinie nie będzie nikogo na awarię wysyłać. Po godzinie otrzymał kolejny telefon z PSP, że woda się leje, drogę podmywa. Wysłano więc straż, która pompowała wodę. O godz. 1 w nocy usunięto awarię. Zaproponował więc, by stworzyć pogotowie wodno – kanalizacyjne. Wójt powiedział, że powołanie takiego pogotowia to są koszty. Są podane telefony do Kierownika i Dyrektora ZUK, do których zgłasza się takie awarie. Radny Grzegorz Skabara wtrącił, że to nie sprawa straży, że woda się gdzieś leje z hydrantu. To jest problem zakładu, to są straty. Przewodniczący Rady powiedział, że Pani Dyrektor będzie na sesji, to sprawę może wyjaśnić. Poruszył też kwestie podwyżki dotacji dla zakładu. Jest ona ponad stu procentowa. Głos zabrał Sekretarz Gminy, który wyjaśnił, że jest to dotacja na 3 miesiące. Nie można jej rozliczać wstecz. Stawka ta ma być dołożona tylko w tych trzech miesiącach. Uchwalona była kwota 285 000,00 zł, teraz dokładamy niecałe 84 000,00 zł. Wójt dodał, że jest to dotacja celowa, ZUK musi się z niej rozliczyć, nie może wydać jej na nic innego, jak tylko na drogi.

Następna uchwała dotyczyła zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy. Omówił ją Skarbnik Tomasz Olejnik. Wyjaśnił, że w załączniku nr 1 zaktualizowana zostanie kolumna roku 2013 i dostosowana do zmian do uchwały budżetowej. W załączniku nr 2 w przedsięwzięciach dopisana zostaje inwestycja rozbudowy przedszkola – fundamenty, oraz w realizowanym programie COMENIUS jest propozycja przeniesienia 12 000,00 zł z roku 2012 na rok 2013. W roku poprzednim otrzymaliśmy 100% dotacji, a program realizowany jest na przełomie 3 lat.

Uchwałę w sprawie zmiany budżetu na rok 2013 także omówił Skarbnik Tomasz Olejnik. Dotyczyły one:

- dotacji na wyprawkę szkolną, jest ona w 100% wydawana,
- dotacji na prowadzenie przedszkoli – odbije się to na wkładach ponoszonych przez rodziców, dlatego jest propozycja by na razie wprowadzić kwotę 77 000,00 zł, by zachować równowagę w budżecie. Są to środki na dwa miesiące – wrzesień i październik,
- korekty planu w stosunku do wykonania łącznie na kwotę 81 572,45 zł,

- zmniejszenia planu w rozdziale 75618 o kwotę 140 000,00 zł (m.in. opłaty adiacenckie),
- zwiększenia o 18 000,00 zł z odsetek z rachunku bankowego,
- zwiększenia o 12 000,00 zł dochodów od dłużników alimentacyjnych,
- w rozdziale 75616 zwiększenie o 14 000,00 zł z tytułu spadków i darowizn od osób fizycznych,
- o 12 100,00 zł za użytkowanie wieczyste i trwałe zarząd,
- zmiany w programie COMENIUS,
- zwiększenie o 3 300,00 zł na wypłatę stypendiów dla uczniów,
- zmniejszenia rezerwy ogólnej o kwotę 28 500,00 zł, które rozdysponowano na likwidację dzikich wysypisk śmieci, nasadzenia roślinności, dotacji dla GOK w związku z dożynkami, które odbyły się w sierpniu,
- zmiany klasyfikacji wydatków z rozdziału 02095 do rozdziału 90064,
- w dziale 852 przesunięcia związane z zatrudnieniem asystenta rodziny. Radni poprosili o wyjaśnienie, kim jest ta osoba. Skarbnik wyjaśnił, że osoba ta ma pracować z trudnymi rodzinami, by przeciwdziałać temu, żeby zabierano dzieci do domów dziecka. Sekretarz dodał, że jest to coś nowego,
- w dziale 751 przesunięcie między paragrafami, podobnie jak w dziale 801 – oświata,
- rozdział 80104 dodanie kwoty 36 000,00 zł na inwestycję w przedszkolu – fundamenty,
- w dziale 752 również przesunięcia między paragrafami w ramach jednego działu,
- dotacji dla Zakładu Usług Komunalnych na utrzymanie dróg, część środków będzie pochodziło z rozliczenia dotacji dla powiatu na modernizację drogi do Góry, reszta z oszczędności jakie uzyskaliśmy na odsetkach,
- oszczędność 193 000,00 zł wynika z opieszałości wykonawcy inwestycji budowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie,
- zwiększenia wydatków w dziale 616 na m.in. oznakowanie przystanków, modernizacja chodników,
- dotacji na świadczenia rodzinne – którą jak mówił Skarbnik, dziś otrzymaliśmy.

Radna Bogumiła Magdziarek spytała o dotację na przedszkola. Czy przyznana kwota zależała od ilości dzieci, czy były o to zapytania. Wójt wyjaśnił, że Gminny Zespół Oświatowy musiał podać ilość dzieci, i instytucja sama ustaliła wysokość dotacji na dwa miesiące. Jak widać do dziś trwają spory co finansować, a co nie. Radny Zbigniew Smolarek dodał, że na gminę

zrzuca się wiele a z czego ta gmina ma robić. Spytał też o kwestię likwidacji dzikich wysypisk. Wójt wyjaśnił, że jeżeli takowe są, to gmina musi je usunąć. Zostało uzgodnione, że może to robić Zakład Usług Komunalnych, tylko ktoś musi za to płacić. W tej stawce śmieciowej nie są bowiem ujęte śmieci z przestrzeni publicznej, podobnie jak przy akcji sprzątania świata. Radny Krzysztof Ossowski poruszył temat boiska w Sokolnikach Wielkich. Przypomniał, że w czerwcu były rozmowy o postawieniu tam piłkochwyłów. Miał nadzieję, że do września będzie to zrobione. Jest tam niebezpiecznie, młodzież gra tam w piłkę a teren jest otwarty. Powinno to być zamontowane, tym bardziej że przebiega tam droga powiatowa. Radna Bogumiła Magdziarek powiedziała, że może zamontować siatkę zabezpieczającą. Nastąpiła dyskusja pomiędzy radnymi. Radny Ossowski mówił, że mija miesiąc za miesiącem, są jeszcze ciepłe dni, dzieci grają można więc pomyśleć o tym zabezpieczeniu. Poruszył też kwestię Zgromadzenia Sióstr Urszulanek, które także pytały o pomoc finansową. Radzą sobie one bardzo dobrze, prowadzą świetlicę dla dzieci, wydają codziennie posiłki. Radny przeglądał ostatnie półroczne wydatki. Jedna z świetlic była malowana, na co wydano kwotę 5 000,00 zł, podczas gdy malowanie dużych korytarzy w gimnazjum wyniosło 2 000,00 zł. Kiedyś wiele robiło się w czynie społecznym. Wójt Gminy wyjaśnił, że na sprawy sołeckie każde sołectwo ma jakieś przyznane pieniądze. Przewodniczący Rady wtrącił, że otrzymał pismo od sióstr z prośbą o pomoc w zakupie książek, artykułów papierniczych, przyborów i materiałów plastycznych. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie boiska to też uważa, że należałoby o tym pomyśleć. Wójt powiedział, że na sesji będzie Dyrektor GZO Pan Janusz Stróżyk to odpowie w tym temacie. Radny Ossowski poruszył również kwestię pałacu w Kaźmierzu, na który radni uchwalali w tym roku kwotę 250 000,00 zł. Wójt Gminy powiedział, że okazało się, że trzeba będzie przebudować nieznacznie posadowienie dachu, czego nie ma czasu teraz robić. Równocześnie robiona jest dokumentacja na tę inwestycję, obecnie działają w pałacu dwa oddziały przedszkolne. Najprawdopodobniej od września będą jeszcze klasy 1-3. Wspomniał, że w dniu jutrzejszym Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej, Oświaty i Kultury robi posiedzenie, podczas którego będzie wizytacja obiektu. Przewodnicząca zabierając głos zaprosiła pozostałych chętnych radnych do udziału. Radny Wojciech Taisner spytał, kiedy będzie wykonana zatoka w Bytyniu przy szkole, ponieważ mieszkańcy wywożą już pozostawiony na utwardzenie gruz. Uważa też, że geodeta coś źle powymierzał, ponieważ paliki graniczne wychodzą w miejscu, gdzie idzie kanalizacja. Wójt powiedział, że dokumentacja musi być poprawiona, na razie teren będzie utwardzony, by autobus mógł jeździć.

Uchwała następna dotyczyła sprzedaży bezprzetargowej lokalu mieszkalnego w miejscowości Kaźmierz. Zreferował ją Pan Tomasz Giec – Inspektor Wydziału Nieruchomości i Inwestycji. Chodzi o sprzedaż lokalu przy ul. Dworcowej 37 wraz z pomieszczeniami przynależnymi – budynek kolejowy. Wójt powiedział, że jest on zdewastowany, a obecny najemca ma prawo pierwokupu. Pan Giec kontynuował, że po podjęciu uchwały zostanie wysłane zawiadomienie, w którym zostaną określone zasady nabycia tego lokalu. Stan techniczny tego budynku jest bardzo zły. Obecny najemca był na rozmowie w urzędzie i powiedział, że skorzysta z prawa pierwokupu.

Projekt dotyczący nabycia nieruchomości w m. Kaźmierz także zreferował Pan Tomasz Giec. Wyjaśnił, że nabycie przedmiotowych nieruchomości przy ul. Leśnej pozwoli na poszerzenie istniejącej drogi do 10 m. Prowadzone były w tym temacie pół roczne negocjacje. W końcu się udało.

Uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości tym razem w Radzynie także omówił Pan Giec. Uchwała dotyczyła poszerzenia dróg przy ul. Podgórznej. Działki mają być nabyte za symboliczną złotówkę, więc gmina nie poniesie żadnych kosztów.

Na tym temat uchwał został wyczerpany. Radni przeszli do omawiania bieżących spraw.

1) Jako pierwszy został wywołany temat reorganizacji Posterunku Policji w Kaźmierzu. Przewodniczący Rady powiedział, że wystosował zaproszenie do p.o. Komendanta Policji w Szamotułach. Nie wie czy z niego skorzysta, ale chciałby by rada ustaliła wspólne stanowisko w tej kwestii. Z pisma przesłanego przez policję w Szamotułach, którym radni dysponują, wynika, że nic się nie zmieni i wszystko będzie w jak najlepszym porządku. Przewodniczący Rady nie rozumie, dlaczego komisariat ma powstać w Dusznikach. Wójt Gminy wyjaśnił, że prosił pracownika Biura Rady o skserowanie radnym całej korespondencji z komisariatem. Powiedział, że nikt z władz nie pytał naszej gminy, czy chcemy tu mieć duży komisariat. Przysłano lakoniczne pismo, dot. wyrażenia opinii a Wójt odpowiedział, że bez zasięgnięcia zdania radnych tej opinii nie wyda – choć był poganiany. Poprosił też komendanta, by wyjaśnił pisemnie, na czym ma polegać ta reorganizacja. W odpowiedzi komendant nadal zapewniał, że będzie lepiej. Wójt jednak stał na stanowisku, że jego opinia będzie taka, jak wysokiej rady. Jest to bowiem zbyt poważna sprawa, by samemu decydować. 21 sierpnia spotkał się z Komendantem Łuczakiem, który wyciągnął dokumenty, pozwolenia na budowę i okazało się, że investorem jest Komenda Wojewódzka Policji, ale pieniądze na posterunek daje Gmina Duszniki. W między czasie Wójt dostał telefon od pani z kadr z komendy, która prosiła o przyspieszenie wydania decyzji. Wyraziła ona duże zdziwienie,

że wszystko robi się poza plecami Wójta. Okazuje się też, że osoba która podjęła decyzje o tej reorganizacji jest już na emeryturze, a Komendant Wojewódzki został przeniesiony na Śląsk. Wójt poprosił także, o umówienie spotkania z nowym Komendantem Wojewódzkim, które ostatecznie odbyło się 9 września. Wójt powiedział mu, że policja może jak najbardziej się reformować, jednak jeżeli dotyczy to Gminy Kaźmierz to powinna być o tym poinformowana. Wójt wyraził się słowami, że cyt: „zostaliśmy sprzedani”, tak się czujemy, bo zostaliśmy tak potraktowani bez naszej wiedzy. Na końcu powiedział, że jeżeli będzie tak dalej, to Komenda Wojewódzka będzie miała jednego sponsora mniej, gmina nie będzie łożyła na policję. Komendant odpowiedział, że zwoła naradę w Szamotułach by tę kwestię omówić. Jeżeli chodzi o Komendanta Powiatowego to zapewnił, że na sesji będzie obecny. Wójt tłumaczył dalej, że od 1 września jedna z naszych policjantek została stąd służbowo oddelegowana, Kierownik Posterunku też tłumaczył, że za dużo nie wie. Jak obejmował to stanowisko w marcu, to mówili mu w Komendzie Powiatowej, że musi przejść do Kaźmierza, ponieważ posterunek w Dusznikach będzie zlikwidowany. On sam w tej sytuacji czuje się oszukany, dlatego poszedł na zwolnienie lekarskie i oświadczył, że do pracy nie wróci. Z uwagi na to, że nie ma teraz szefa na naszym posterunku – zabrali nam dwóch dochodzeniowców – mówił Wójt Gminy. Działające na naszym terenie Zespół Interdyscyplinarny, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej mają utrudnione działanie przez brak policjantów. Jeżeli będzie przyjeżdżał za każdym razem inny policjant, to co będzie on wiedział o danej rodzinie. Wszyscy nas zapewniają, że będzie lepiej, ale my już widzimy, że nie jest. Radna Bogumiła Magdziarek zadała pytanie, co w sytuacji, jeżeli rada wyda opinię negatywną. Wójt powiedział, że jest to tylko opinia, nie muszą brać jej pod uwagę. Jak stwierdził można robić reformy, ale logiczne. Gdzie jest ekonomia, skoro 15 policjantów będzie jeździło do Szamotuł, to są koszty. Przewodniczący Rady powiedział, że rada musi teraz przyjąć jakieś stanowisko. Wójt przypomniał, że gmina oddała policji swoje biura, pomagamy finansowo, zakupiliśmy garaże. Poprosił na koniec, by radni przygotowali się do dyskusji na sesję.

- 2) Radny Krzysztof Ossowski poruszył temat oczyszczalni ścieków w Książynie, termin zakończenia minął 4 miesiące temu, pyta czy są jakieś utrudnienia. Wójt Włodarczak odpowiedział, że pracownicy cały czas pracują na budowie. W dniu dzisiejszym wraz z Kierownikiem Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Panem Markiem Nowakiem był w jednostce nas finansującej, żeby przedstawić Pani Prezes jak wygląda sytuacja. Ta sama firma wykonuje inwestycję w Szamotułach i mają taką sytuacją jak my. Też mają już



naliczone podwójne kary. Radny Zbigniew Smolarek powiedział, że rozmawiał dziś z kimś z Tarnowa Podgórnego, gdzie robili drogę przy Chacie Polskiej. Gmina zerwała umowę i teraz muszą wycenić co zostało zrobione, rozpisać nowy przetarg i nie wiadomo, czy w tym roku jeszcze zdążą.

- 3) Radna Bogumiła Magdziarek poruszyła kwestię ul. Dworcowej w Kaźmierzu. Otóż przy cmentarzu znak informujący, że jest to droga główna stoi w dość nieszczęśliwym miejscu i jest niewidoczny. Zdarza się często, że jak jadą kierowcy szczególnie samochodów ciężarowych to go nie widzą i komplikuje się sytuacja na skrzyżowaniu. Proponuje by ten znak ustawić inaczej, by był bardziej widoczny. Wójt powiedział, że często jest tak, że kierowca patrzy gdzie jedzie i nie zwraca uwagi na znaki drogowe.
- 4) Radny Zbigniew Smolarek poruszył temat objazdu ul. Szkolnej w Kaźmierzu. Nie idzie ma tam możliwości przejechania nawet motorem. Pyta, czy droga będzie naprawiona. Wójt zapewnił, że droga będzie przywrócona do odpowiedniego stanu. Radny spytał też o most w Witkowicach, nie jest tam bowiem jeszcze nic ruszona wielkimi krokami zbliża się zima. Wójt mówił, że miało być robione, ale takie mamy długotrwałe procedury. Do końca października ma być wykonana dokumentacja. Radny Smolarek zainteresował się też tematem nawiezienia ziemi przy rzece Samie w Kaźmierzu. Planowane jest tam w przyszłości zrobienie parkingu. Jest bowiem możliwość zorganizowania ziemi z Tarnowa Podgórnego z miejsca, gdzie budują termy. Wykonawca chętnie by się jej pozbył. Uważa, że warto by było sprawę ruszyć, może udało by się nawieść tej ziemi i ten teren podwyższyć. Wójt powiedział, że jest to niestety sama glina, nie chciałby na razie tego ruszać, bo ziemia ta jest obecnie uprawiana. Radny jednak uważa, że ziemię tę można by nawieść pod spód a byłaby okazja wyrównać trochę ten teren.
- 5) Radna Bogumiła Magdziarek spytała, kto powinien zadbać i powycinać krzewy rosnące na zakręcie przy ul. Ks. Faustmanna w Kaźmierzu. Są tam wysokie krzewy, jest zarośnięte i doszło nawet do kolizji dwóch motocyklistów. Poza tym po zakończeniu inwestycji budowy Biedronki droga ta nie jest dobrze oczyszczona. Wójt Gminy powiedział, że teren zostanie obejrzany.
- 6) Radny Grzegorz Skabara przypomniał, że podczas jednej z komisji objazdowych złożono wnioski o wykonanie przejścia pomiędzy ulicą Dworcową a Okrężną w Kaźmierzu. Było to zgłaszane do pracownika Wydziału Nieruchomości i Inwestycji, pyta, czy coś dzieje się w tej sprawie. Miał być przedłużony chodnik na ul. Okrężnej. Wójt wyjaśnił, że w kwestii przejścia trzeba zgłosić się do powiatu bo jest to droga powiatowa.

- 7) Radna Alina Bąk spytała o przedłużenie chodnika w Pólku w kierunku przystanku autobusowego. Wójt odpowiedział, że będzie on usypany z destruktu. Są bowiem problemy z Zarządem Dróg Powiatowych, żeby to sformalizowali.
- 8) Radny Andrzej Marciniak poruszył kwestię przystanku autobusowego w Chlewiskach. Od początku roku zabiega o jego odnowienie, co roku pisze też o tym w zapotrzebowaniu do budżetu. Uważa, że chociaż co dwa lata takie przystanki powinny być odnawiane, ten nie był modernizowany już kilka lat. Od wiosny zabiega o to w Zakładzie Usług Komunalnych, ta sprawa jakby nie interesuje Pani Dyrektor, tłumaczy, że nie ma mocy przerobowych. Nalega na to, ponieważ źle on się kojarzy ostatnio dzieciom, w związku z zejściem jednego z mieszkańców. Proponuje nawet zmienić kolor, ponieważ dzieci nie chcą nawet do niego wejść. Wójt zapewnił radnego, że w nowym roku będzie pilnował, by to zrobić.
- 9) Radny Krzysztof Ossowski wspomniał, że zakończono inwestycję modernizacji drogi powiatowej w kierunku Brzezna. Zauważył jednak, że nie ma po obu jej stronach żadnych rowów, będzie problem podczas dużych ulew czy roztopów. Na długości chodnika jest także przechyl w jedną stronę. Wójt powiedział, że to nie było przedmiotem zamówienia, jak będzie to robione to na bieżąco. Radny powiedział także, że mieszkańcy ul. Nowowiejskiej są zbulwersowani tym, że tam powstał chodnik. Trudno jest też każdemu tłumaczyć, że to nie nasza inwestycja tylko powiatowa, chodnik powstał przy okazji modernizacji drogi. Radny Grzegorz Skabara wtrącił, że trzeba by pomyśleć o tym chodniku na ul. Nowowiejskiej, na co radna Bogumiła Magdziarek dodała, że także o drodze do Młodaska.

Na tym etapie wyczerpano tematy.

Przewodniczący Rady podziękował za przybycie i o godz. 19.50 zakończył posiedzenie komisji.

Obradom przewodniczył:  
Przewodniczący Rady Gminy  
Grzegorz Reinholz